

Sygn. akt I Ca 2/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział I Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSO Anna Sierpińska**

**Sędziowie: SO Jacek Saramaga (spr.)**

**del. SSR Krzysztof Kamiński**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Hładasz**

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Przemyślu na rozprawie  
sprawy z powództwa

**J. Z.**

przeciwko

**(...) SA w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego (...) SA

w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt I C 176/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda J. Z. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

**I Ca 2/14**

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu,**

**z dnia 27 lutego 2014 r.**

**Powód J. Z.** wnosił o zasądzenie od (...) S.A w W. kwoty 7396,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu wynikłych w związku wypadkiem komunikacyjnym do którego doszło w dniu 12 listopada 2012r.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że w dniu 12 listopada 2012 r. miało miejsce zdarzenia drogowe, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu A. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem był powód. Sprawca kolizji – A.

K. posiadała zawartą z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Powód zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę, a ten przyznał powodowi kwotę 6807,98 zł odszkodowania. Powód przeprowadził kalkulację naprawy samochodu, gdzie koszt naprawy wyniósł 14 004,42 zł. Koszt wykonanej kalkulacji wyniósł 200 zł. Całkowity koszt naprawy samochodu A. (...) powodu wyniósł 13100,23 zł.

**Pozwany (...) S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie 6807,98 zł, a wysokość szkody pozwanej towarzystwo ustaliło w oparciu o kosztorys w kalkulacji A..

**Wyrokiem z dnia 16 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Przemysłu** zasądził do pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.492,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2013 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł stosownie o kosztach postępowania.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sąd poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi, oceną dowodów i rozważaniami prawnymi.

Sąd ustalił, że w dniu 12 listopada 2012 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu A. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powoda. Sprawca kolizji – A. K. posiadała zawartą z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Powód zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę, a ten przyznał powodowi kwotę 6807,98 zł odszkodowania. Powód z własnej inicjatywy przeprowadził kalkulację naprawy samochodu, która wykazała, że koszt naprawy wyniósł 14 004,42 zł. Koszt wykonanej kalkulacji wyniósł 200 zł. Powód dokonał naprawy samochodu, której całkowity koszt wyniósł 13.100,23 zł.

Ustalając stan faktyczny Sąd I instancji oparł się na dowodach z dokumentów i opinii biegłego sądowego z zakresu kalkulacji warsztatowej J. G.. Sąd dokonał oceny przeprowadzonych dowodów, wskazując przyczyny, z których uznał je za wiarygodne.

Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy wskazał, że bezsporna była w sprawie odpowiedzialność pozwanego za powstałą szkodę, powołując się na art. 822 § 1 k.c. oraz art. 9 ust 1, art 9a i art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Ustalając faktyczną wartość poniesionej przez powoda szkody Sąd powołał art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody może nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Sąd Rejonowy uznał, że skoro wyliczony przez biegłego koszty naprawy samochodu powoda wyniósł 13.100,23 zł brutto, z pozwany wypłacił powodowi kwotę 6807,98 zł zasadne było żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz różnicy tych kwot równą 6492,25 zł jako koszt technicznej naprawy samochodu i sumę kwoty 200 zł poniesionej jako koszt kalkulacji naprawy samochodu w postępowaniu przedprocesowym. Pozostałe żądanie Sąd uznał za nieuzasadnione.

Jako podstawę orzeczenia o odsetkach Sąd powołał art. 481 § 1 k.c.

Wyrok powyższy został zaskarżony apelacją przez pozwanego, który zaskarżył go w części dotyczącej pkt. I-go (uwzględniającego powództwo) i wniósł o:

- 1) zmiany zaskarżonego wyroku w pkt i oddalenia powództwa w zaskarżonej części,
- 2) zniesienia pomiędzy stronami kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji,

3) zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu według norm przepisanych

ewentualnie o uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. Naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 811 § 1 k.c., poprzez przyjęcie, że na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, powodowi należne jest odszkodowanie z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu obliczone przy uwzględnieniu maksymalnych kosztów naprawy, podczas gdy taki sam efekt naprawy można uzyskać ponosząc mniejsze koszty.

2. Naruszenie przepisów postępowania - art. 278 k.p.c., które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, polegające na nierozpatrzeniu i nieuwzględnieniu przez Sąd wniosku pozwanego w przedmiocie zlecenia biegłemu sporządzenia opinii uzupełniającej i dokonaniu kalkulacji naprawy przy zastosowaniu części zamiennych o porównywalnej jakości.

**W odpowiedzi na apelację** powód wniósł o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż nie zaistniało zarzucane przez pozwanego naruszenie przepisu art. 278 k.p.c., w szczególności w postaci polegającej na nierozpatrzeniu i nieuwzględnieniu przez Sąd pierwszej instancji wniosku pozwanego w przedmiocie zlecenia biegłemu sporządzenia opinii uzupełniającej i dokonaniu kalkulacji naprawy przy zastosowaniu części zamiennych o porównywalnej jakości. Zważyć należy, że biegły sądowy J. G. składając ustną opinię uzupełniającą podczas rozprawy w dniu 16.10.2013 r. (w której pełnomocnik pozwanego nie uczestniczył) wyjaśnił powody, dla których przyjął, że zastosowanie do naprawy samochodu nowych części jest celowe. W ocenie biegłego w samochodach klasy wyższej, do której należy pojazd powoda niecelowe jest stosowanie zamienników. Przeciwno takiemu rozwiązaniu przemawia także kwestia bezpieczeństwa czynnego i biernego.

Podkreślić należy również, że pozwany nie kwestionował decyzji Sądu poprzez zgłoszenie odpowiedniego zastrzeżenia zgodnie z art. 162 k.p.c, a tym utracił prawo powoływania się na ewentualne uchybienia w dalszym toku postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło również na naruszenia przez Sąd I instancji wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Sąd II instancji podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż szkoda poniesiona przez powoda, w zakresie zaskarżonym apelacją, stanowiła normalne następstwo zdarzenia drogowego z dnia 12 listopada 2012 r., a ubezpieczyciel, który w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ponosi odpowiedzialność w takim zakresie jak osoba odpowiedzialna za szkodę. Z tych też względów wysokość należnego poszkodowanemu odszkodowania powinna obejmować wszystkie wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione, w tym także koszt nowych części potrzebnych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Wydatki poniesione na części nowe, których użycie było niezbędne do osiągnięcia celu, składają się na koszt naprawienia szkody, nie mogą zatem obciążać poszkodowanego, lecz osobę odpowiedzialną za szkodę. Ubezpieczyciel ponosi więc, jeżeli nic innego nie wynika z umowy ubezpieczenia, odpowiedzialność w takim zakresie, w jakim odpowiedzialny za szkodę ponosi na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

Wysokość odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu tj. przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości.

Przywrócenie stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak sprzed zdarzenia. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego.

Oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca dla przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była częścią gorszą (pod istotnymi względami) od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość „restytucyjna” części zastępczej byłaby niepewna. Nie oznacza to jednak, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystane tylko ceny takich części („części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu”). W ten sam sposób należy co do zasady ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych) i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji. Takimi częściami są występujące w obrocie części wyprodukowane przez tego samego producenta części, który dostarcza producentowi pojazdu części do montażu pojazdów lub części zamiennie. Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części dokładnie tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a różniące się tylko oznakowaniem. Stąd ich użycie należy co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych.

Dla wykazania przez ubezpieczyciela, że podstawą kalkulacji odszkodowania były ceny takich właśnie części wystarczające byłoby wskazanie, iż części pochodzą od producenta części dostarczającego te części producentowi pojazdu (jako komponenty i zamienniki), i że producent tych części zaświadczył, iż zostały wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta danych pojazdów. Oczywiście, okoliczności te powinny być uprzednio przez ubezpieczyciela ustalone, a ciężar dowodu w tym zakresie obciążał w rozpatrywanej sprawie pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że skoro z reguły wymiana części starych na nowe nie prowadzi do wzrostu wartości samochodu, to tylko wskazanie przez zobowiązanego do ustalenia i wypłaty odszkodowania, że w konkretnym wypadku jest inaczej pozwala na zmniejszenie odszkodowania.

Pozwany w powyższym zakresie nie wykazywał żadnej inicjatywy dowodowej wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, o którym mowa w art. 6 k.c. Z zalegającej w akta szkody kalkulacji naprawy nie wynika jakie części zamiennie brane były pod uwagę, stąd też nie można uznać, że spełniałyby one wymogi stawiane przez producenta samochodu w zakresie standardów produkcji. Nie można zatem takiej kalkulacji uznać na prawidłową i odpowiadającą faktycznie poniesionej szkodzi.

Mając na uwadze że zarzuty pozwanego okazały się bezzasadne należało apelację oddalić, na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrującą sprawę, stosownie do treści art. 98 k.p.c.